SZKOŁA PODSTWOWA
NR 2
IM. KSIĘŻNEJ
ELEONORY CZARTORYSKIEJ

Szkolny Kabel

GAZETA SZKOLNA OD 1999R.

LUTY 2024 NUMER IV

WAŻNE TEMATY:

-WALENTYNKI

-CO SŁYCHAĆ W DWÓJCE

- WSPOMINAMY FERIE

-RECENZJE FILMOWE

-NASZE OPOWIADANIE

-ODROBINA SŁODYCZY

- DYSKRYMINACJA

- CIEKAWOSTKI

-KALENDARZ NA LUTY

Święto miłości—walentynki

14 lutego to magiczna data szczególnie dla wszystkich zakochanych. W tym wyjątkowym dniu wszystkie pary mają szansę, aby w niepowtarzalny sposób wyznać sobie uczucia .W tym czasie sklepowe witryny i kwiaciarnie przepełnione są czerwonymi sercami, pluszowymi misiami i kwiatami, w szczególności czerwonymi różami.

Skąd wzięły się Walentynki?

Nazwa tego niezwykłego święta pochodzi od imienia Św. Walentego – patrona zakochanym. Legenda głosi, że Św. Walenty udzielał ślubu młodym zakochanym pomimo zakazu władcy, przez co został wtrącony do więzienia. Wtedy też zakochał się w córce strażnika, która dzięki jego miłości odzyskała wzrok. Niestety cesarz Klaudiusz nie zaakceptował miłości dwojga zakochanych i skazał Walentego na ścięcie. Przed tragiczną śmiercią Walenty zdążył napisać list do ukochanej, który podpisał: „Od Twojego Walentego".

Zanim Święto Zakochanych dotarło do Polski przemierzyło cały świat. Od średniowiecza obchodzone było w południowej i zachodniej Europie. Pierwszą zachowaną walentynkę możemy zobaczyć w Muzeum Brytyjskim. Do Polski Walentynki dotarły w latach 90 ubiegłego wieku. Od początku Walentynki nie miały samych zwolenników, wręcz przeciwnie, miały swoich przeciwników. Polacy uważali ten dzień za zamerykanizowane święto. Z biegiem lat coraz więcej osób przekonało się jednak do tego zwyczaju.

Walentynki w Dwójce

14 lutego uczniowie naszej szkoły także świętowali walentynki. Tego dnia mogliśmy liczyć na wiele atrakcji. Od samego rana w szkole panowała „czerwona atmosfera" - wielu uczniów tego dnia przyszło do szkoły w ubraniach w kolorze czerwonym.

Do klas zawitali najpierw uczniowie wraz z panią Moniką Kogut.

Losowaliśmy połówki serc. Celem zabawy było znalezienie swojej „bratniej duszy" - ucznia lub nauczyciela, który wylosował połowę serca pasującą do naszej. Na szkolnych korytarzach uczniowie w napięciu poszukiwali brakujących połówek. Szczęśliwcy, którym się to udało, mogli liczyć na otrzymanie słodkiego upominku :)

Następnie w naszych salach pojawili się przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego. Roznosili oni walentynkową pocztę. Wielu z nas otrzymało kartki od wielbicieli, przyjaciół, kolegów lub koleżanek.

Dla uczniów i nauczycieli był to bardzo udany dzień :)

Ela Popławska, 6a

Co słychać u Dwójkowiczów?

Zimą o drzewach

Wielkimi krokami zbliżamy się do końca lutego. Większość z nas wyczekuje nadejścia wiosny. Przełom dwóch pór roku to często czas porządków w naszych ogrodach i na podwórkach. To także czas porządków na miejskich placach i skwerach. Często łączy się to z wycinką drzew—mniej lub bardziej potrzebną.

Właśnie w tym czasie zastanawiam się na tym, po co ludziom drzewa? Są nam one bardzo potrzebne. Chciałbym przekonać Was do mojego zdania.

Pamiętajmy o tym, że drzewa przetwarzają dwutlenek węgla w potrzebny nam tlen, bez którego nie moglibyśmy żyć. Warto wspomnieć też o tym, że drzewa nie tylko dają nam tlen, lecz także zapewniają schronienie nam i zwierzętom. Niektóre z nich dają również pożywienie takie jak jabłka i gruszki. Więc kiedy ludzie wycinają drzewa, to zabierają zwierzętom schronienie, a niektórym nawet źródło pożywienia.

Wniosek jest więc taki, że ludzie nie powinni wycinać drzew, lub chociaż wycinać ich mniej. Nie zatrzymamy przemysłu drzewnego—jasne jest to, że potrzebujemy drewna na opał, do produkcji mebli czy papieru. Może jednak warto zastanowić się—lokalnie—czy każde drzewo, którego chcemy pozbyć się w mieście czy na swojej działce, naprawdę nie może rosnąć dalej? Może również dla własnej korzyści warto po prostu zadbać o nie i pozwolić, by dalej rosło?

Z tą myślą Was zostawiam. Może moje wnioski staną się też Waszymi?

Kuba Ziemek, 8c

Wspominamy ferie zimowe

W tym roku moje ferie były dość intensywne.

W pierwszym tygodniu w sobotę wyjechałam na zimowisko harcerskie na Mazury do osady Dadaj. Było tam dużo śniegu, który cały czas padał. Codziennie mieliśmy tam różne gry terenowe, gry nocne, zabawy i inne zajęcia, podczas których czas mijał nam bardzo szybko. Codziennie jeździliśmy na basen do Olsztyna, który bardzo polecam. Pojechaliśmy też na wycieczkę do zamku w Lidzbarku Warmińskim, w którym było trochę nudno, ale ładnie. Mieliśmy też kominki, czyli spotkanie przy ogniu i śpiewanie oraz opowiadanie gawęd. W wolnym czasie, którego trochę było, przychodziłyśmy do pokoju dziewczyn z naszego zastępu i gadałyśmy albo robiłyśmy sprawności i stopnie.

Po powrocie z zimowiska pojechałam do Krynicy Zdrój. Tam nocowaliśmy, a na narty jeździliśmy do Tylicza. Jest to moje ulubione miejsce do jazdy, ponieważ jest tam bardzo duży wybór tras do zjazdu. Ostatnio otworzyli nowy krzesełkowy wyciąg z takimi jakby kabinami, że jeśli wieje albo pada to można taką zasłonę opuścić. Jest on lepszy od starego, ponieważ zwalnia przy wysiadaniu i wsiadaniu, a tamten jest „agresywny". Podczas niepogody w Krynicy można iść na łyżwy albo do kina. Jest tam również pijalnia wód i muzeum Nikifora.

Były to jedne z moich najlepszych ferii i z przyjemnością wybrałabym się na takie jeszcze raz.

Gabrysia Cielemęcka, 6a

Wspominamy ferie

W minione ferie byłam z rodzicami w Rzymie. Pojechałam tam pierwszy raz. Miasto bardzo mnie zachwyciło.

Rzym ma miano „Wiecznego Miasta", jest stolicą i największym miastem Włoch oraz regionu Lacjum. To słynne miasto Cesarstwa Rzymskiego i Siedmiu Wzgórz.

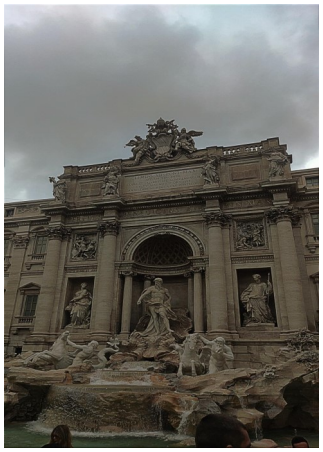

Rzym został nazwany wiecznym miastem, ponieważ Rzymianie uważali, iż ich miasto będzie nie do zdobycia i przetrwa wszystkie najazdy i katastrofy, będzie zawsze istnieć i pełnić jedne z najważniejszych funkcji państwowych.

Legendy podają, że Rzym założony został przez braci bliźniaków Romulusa i Remusa, którzy 21 kwietnia 753 r. p.n.e. na lokalizację swojej miejscowości wybrali miejsce, gdzie Tyber wyrzucił ich na brzeg. Dzięki temu ten dzień od wielu lat celebrowany jest przez Włochów jako urodziny ich słynnej stolicy.

Do najpopularniejszych atrakcji Wiecznego Miasta możemy zaliczyć Schody Hiszpańskie, zamek św. Anioła, Fontannę di Trevi, Koloseum, Forum Romanum czy Watykan. Zwiedzając Rzym można natrafić też na liczne kościoły, kawiarenki czy malownicze wzgórza z pięknymi widokami.

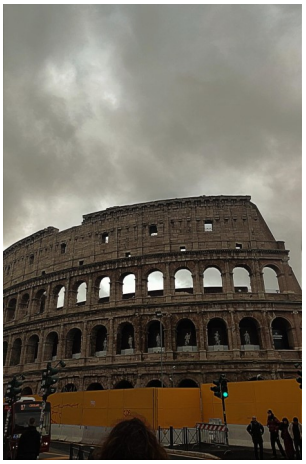

Forum Romanum, czyli najważniejszy plac starożytnego Rzymu, był kiedyś bagnistą doliną, zalewaną przez wody Tybru. Po osuszeniu tego miejsca, założono tam plac targowy.

Koloseum było największym amfiteatrem w Imperium Rzymskim. Z założenia miało przyciągać mieszkańców Rzymu i zapewnić im rozrywkę tak, by zapomnieli o problemach, które osłabiały cesarstwo. By tego dokonać specjalnie wyznaczeni reżyserzy i scenografowie prześcigali się w pomysłach, w jaki sposób poruszyć tłumy widzów, którym wszystko szybko się nudziło.

Watykan to siedziba najwyższych władz Kościoła katolickiego, gdzie rezyduje papież. Obywatele Watykanu to głównie dostojnicy kościelni, księża, zakonnice oraz Gwardia Szwajcarska wraz z rodzinami.

Watykan to niezależne państwo-miasto. Jest on najmniejszym państwem pod względem powierzchni oraz najmniejszym niepodległym państwem pod względem liczby mieszkańców. Władzę zwierzchnią w Watykanie sprawuje Biskup Rzymu – papież. Wybierany jest on przez konklawe - zgromadzenie kardynałów, zwoływane po śmierci lub rezygnacji papieża. Zwyczajowo pełni swoją funkcję do śmierci.

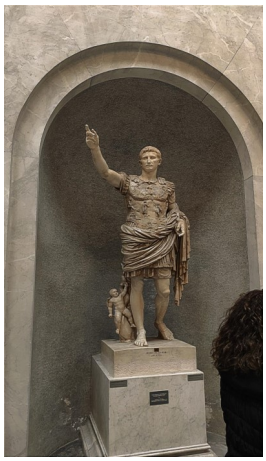

Rzym warto odwiedzić z wielu powodów. Przede wszystkim dlatego, że jego zabytki to dziedzictwo, na którym zbudowana jest cała nasza kultura. To miejsca- symbole, które trzeba choć raz zobaczyć na własne oczy. Co więcej, **Rzym jest po prostu niezwykle pięknym miastem**.

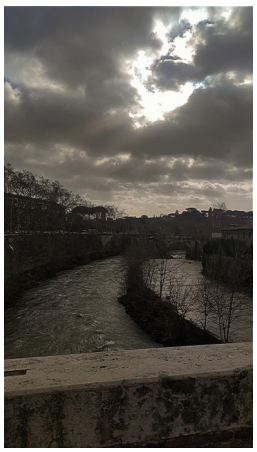

Tamara Czaja, 6a

Okiem widza i recenzenta

„Akademia pana Kleksa" to film, na który z niecierpliwością czekało wielu miłośników literatury fantasy. Oparta na powieści Jana Brzechwy historia porwała wielu, dlatego oczekiwania wobec ekranizacji były naprawdę spore. Film miał premierę 5 stycznia 2024r. a reżyserował go Maciej Kawulski.

Obraz opowiada o losach Ady Niezgódki, która okazuje się córką brata samego Ambrożego Kleksa. W wieku 12 lat rozpoczyna naukę w słynnej Akademii, gdzie przyjdzie jej się zmierzyć z groźnymi przeciwnikami-wilkusami.

Z pewnością największą zaletą filmu jest dobór aktorów i gra- i mowa tu nie tylko o postaciach pierwszoplanowych, bo Antonina Litwiniak jako Ada Niezgódka i Tomasz Kot jako Ambroży Kleks, wypadli rewelacyjnie. Warto jednak zwrócić uwagę na galerię barwnych, wyrazistych postaci, których w filmie nie brakuje, a wymienić można między innymi Piotra Fronczewskiego, Sebastiana Stankiewicza i Daniela Walaska grających: doktora Paj-Chi-Wo, Mateusza i księcia Vincenta . Scenografia i kostiumy dopracowane są w każdym szczególe i naprawdę pozwalają uwierzyć w magiczną historię. Warto też dodać, że stroje są ręcznie szyte. Również charakteryzacja stoi na wysokim poziomie, czego przykładem są królowa wilkusów będąca definicją mroku i jej przeciwieństwo - dobroduszny pan Kleks. Akcja w filmie toczy się bardzo szybko i choć części wątków nie ujęto w filmie, to historia nic na tym nie traci. Efekty specjalne są naprawdę dobre, a świetne zdjęcia w połączeniu z (moim zdaniem) świetną ścieżką dźwiękową tworzą fenomenalny film.

Podobał mi się cały film, ale szczególnie soundtrack, lecz niestety nie wszystkie piosenki zostały wykorzystane w filmie.

Ela Popławska, 6a

„Aquaman i zaginione królestwo" to film który został wyświetlony w kinach 21 grudnia 2023 roku. Jest to film dla miłośników kina akcji i science fiction.

Fabuła jest kontynuacją pierwszej części. Poprzednio Czarna Manta nie zdołał pokonać Aquamana. Wciąż jednak pragnie pomścić śmierć ojca i dlatego nie cofnie się przed niczym, żeby zabić Aquamana. Tym razem Czarna Manta jest potężniejszy niż dotąd. Posiadł moc Czarnego Trójzęba, który kryje w sobie starożytną i złowrogą siłę. Aby go pokonać, Aquaman prosi o pomoc Orma, swojego uwięzionego brata i poprzedniego króla Atlantydy. Muszą ochronić królestwo oraz ocalić rodzinę Aquamana i cały świat przed nieodwracalnym zniszczeniem.

Scenografia przedstawia obraz oceanu i jest bardzo realistyczna. Efekty specjalne są dobrze dobrane do całej scenografii. W tym filmie grają między innymi Jason Momoa— gra główną rolę Aquamana. Rolę Orma gra Patrick Wilson.

Film bardzo mi się podobał i liczę na to, że zostanie wyprodukowana trzecia część.

Iza Grabowska, 6a

„PĄCZEK RÓŻEK"

Pani Alicja, jak co dzień pracowała w cukierni. Przygotowywała się na dzisiejszy tłusty czwartek. Wypiekała wszelkiego rodzaju ciastka, ciasta i pączki. O godzinie 9.00, gdy pani Alicja otworzyła cukiernię, stała przed nią już dosyć spora kolejka. Jej sklep był bardzo popularny w mieście.

Pani Alicja rozpoczęła więc sprzedaż swoich wypieków. Gdy podawała już któryś z kolei pączek, nagle ten uciekł i usiadł na ciasteczkach z marmoladą.

- To jakiś cud! - powiedział jeden z klientów.

- Tam jest pająk! - krzyknęła inna klientka.

- Proszę pani, wezmę to na zaplecze i się okaże, dobrze? Proszę zaczekać. Bernadetta panią obsłuży.

Pani Ala zabrała pączka i położyła na stole. Chciała go rozerwać na pół, ale zaczął krzyczeć.

- Halo?! Co ty robisz?!

- To... to ty żyjesz? - z niedowierzaniem zapytała pani Alicja.

- Tak, a co?

- Jakim cudem?! Przecież jesteś tylko zwykłym pączkiem!

- Zamiast cukru dodałaś do mnie ziaren z farmy Czarodzieja Macieja.

- Rozumiem… Zostań tu. Tylko niczego nie ruszaj.

Pączek nie posłuchał. Zauważył wielki słoik z napisem „Lukier", który bardzo go zaciekawił. Otworzył pojemnik i wsadził sobie do buzi garść polewy. Skleił sobie usta i poturlał się po sok jabłkowy. Słoik spadł i rozbił się. Pani Alicja usłyszała trzask i natychmiast skierowała się do pokoju pracowniczego.

- CO TY ZROBIŁEŚ?! MIAŁEŚ SIĘ NIE RUSZAĆ!- krzyknęła na niego pani Ala.

- Zgłodniałem po całym dniu siedzenia w pączkach.

- Dzwonię na policję!

- Serio? Poza tym jeszcze ci czegoś nie powiedziałem. Mam cię ostrzec przed napadem na cukiernię.

- Mam ci uwierzyć? Jesteś żyjącym kawałkiem ciasta!

- Ja już zrobiłem swoje!

Pączek wyskoczył przez okno. Totalnie nie wiedział, gdzie się podziać. Do czarodzieja nie wróci, bo nie zna drogi. Przypadkiem wpadł do studzienki kanalizacyjnej, w której usłyszał rozmowę kryminalistów. Chciał podejść bliżej. Złodzieje zauważyli go i złapali.

- Pomoże nam w napadzie. - oznajmił jeden z nich.

Schowali pączka do worka. Skierowali się do cukierni "U Alicji".

- Co podać panom?- zapytała niczego nieświadoma pani Ala.

- Oddamy tego pączka, jak dasz nam wszystkie słodycze z cukierni.

Alicja oddała im wszystko bez większego zastanowienia. Kiedy kryminaliści odeszli, pączek zapytał:

- Dlaczego oddałaś im wszystko?

- Bo mnie ostrzegłeś przed napadem.

Po kilku dniach pączek zaprzyjaźnił się z panią Alicją. Dostał imię Różek od swojego wnętrza a raczej nadzienia. Alicja zamknęła chwilowo cukiernię, aby pojechać ze swoim nowym znajomym do Czarodzieja Macieja. Chciała podziękować i oddać mu pączka.

- Dzień dobry panie Macieju Czarodzieju.

- Witam panią, pani Alicjo. Co panią do mnie sprowadza?

Odrobina słodyczy

- Chciałam panu podziękować i oddać pączusia.

- Dziękuję, to może pani jakąś zniżkę do cukierni da?

- Przykro mi, ale oddałam wszystkie słodkości z cukierni, by uratować Różka.

- Ojj, ale czemóż to? Ten kawałek ciasta by sobie poradził.

- To mój przyjaciel. Ale mam jeszcze jedno pytanie. Dlaczego pan go do mnie przysłał?

Czarodziej Maciej zdjął maskę. Pani Alicja zobaczyła coś, czego by się nigdy nie spodziewała. Był to bandyta który napadł na jej cukiernię.

- Ojeju! Co tu się stało? Niech mi pan Maciej opowie!

- Wszystko zaplanowałem. Ten pączek to robot.

- MÓJ RÓŻEK TO ROBOT?!

- Tak. Teraz proszę panią o opuszczenie mego domciu.

Pani Alicja zrezygnowana wróciła do swojej pustej cukierni. Zrozumiała, że pączkom ufać nie można, nawet w tłusty czwartek... Postanowiła jednak nie poddawać się i wrócić do prowadzenia swojej ukochanej cukierni. Zakasała rękawy i zabrała się za pieczenie.

KONIEC

Bianka Federczyk, Lidka Osińska, 6a

Słodki tydzień

Od 5 do 8 lutego trwał w naszej szkole słodki tydzień. Największą popularnością cieszyły się galaretki, ciasta, „pankejki" , pączki oraz inne słodkości. W czasie przerw cały korytarz na dole był wypełniony dziećmi oraz dorosłymi, co niezbyt spodobało się pozostałym uczniom, bo trudno było przejść na drugą stronę korytarza.

Słodki tydzień został zorganizowany przez Radę Rodziców.

Rodzice sprzedawali słodycze po 2, 3, 4 zł a niektóre po 5 zł. Różnorodność słodyczy była ogromna. Niektórzy uczniowie kupując, sugerowali się kolorami, ponieważ były słodycze żółte i niebieskie, czerwone i kremowo pomarańczowe.

Uważam, że takie pomysły zasługują na częstszą organizację niż zwykle, ponieważ pieniądze ze sprzedaży można przeznaczyć na cele charytatywne.

Piotr Bochenek, 6a

KILKA CIEKAWOSTEK O PĄCZKACH:

- pączek ma od 250 do 400 kalorii

- największy pączek świata powstał w 2004 roku w Nowym Jorku

- Polacy w tłusty czwartek zjadają około 100 milionów pączków

- Australijczyk Jesse Freeman w ciągu minuty zjadł 6 pączków z dżemem bez oblizywania warg

- w normalny dzień przeciętna piekarnia sprzedaje około 500 pączków, w tłusty czwartek – nawet 30 tysięcy

- Jak spalić jednego pączka? To „bardzo" proste – wystarczy 46 minut szybkiego marszu, 57 minut mycia okien lub godzinę i 39 minut pisania na komputerze.

Wierzymy, że pączki towarzyszyły także uczniom, nauczycielom i pracownikom naszej szkoły. W taki dzień jak tłusty czwartek warto przymknąć oko i nie liczyć kalorii :)

Szkolne problemy— dyskryminacja

W drugim semestrze do jednej z klas dołączyła nowa uczennica. Kiedy pierwszego dnia weszła do klasy, wszyscy spojrzeli na nią ze zdziwieniem w oczach. Nie była zbyt wysoka, miała ciemniejszy odcień skóry niż inni w klasie i oczy czarne jak otchłań. Nauczycielka powiedziała, że od teraz będzie chodzić do ich klasy. Poprosiła uczniów, by przyjęli ją po koleżeńsku.

Uczniowie nie byli z tego faktu za bardzo zadowoleni. Nie podobało im się to, że będą mieli w klasie dziewczynkę innej narodowości. Na pozostałych lekcjach wyśmiewali ją i dokuczali jej. Śmiali się, że powinna wracać tam, skąd przyszła. Uczniowie byli nieugięci. Nauczyciele próbowali ich uciszyć, jednak mimo tego, że zwracano im uwagę, nikt nie przestał.

Dziewczyna na początku uśmiechała się i nie rozumiała tego, co do niej mówią, gdyż jeszcze nie umiała mówić w tym języku. Po jakimś czasie uczennica opanowała nowy język. I gdy usłyszała wyzywające powitanie, w jednej chwili zrozumiała wszystko, o czym mówili przedtem. Myślała, że próbują do niej zagadać, a oni ją wyśmiewali. Poczuła się odrzucona i mocno zraniona. Marzyła, że kiedy nauczy się mówić w ich języku, wszystko będzie dobrze, ale tak się nie stało.

Kiedy próbowała się bronić, oni dokuczali jej jeszcze bardziej. Dziewczyna odsunęła się od rówieśników. Bohaterka nie miała pomysłu, komu może powiedzieć o tej sytuacji. Pójście do nauczycieli nic by nie dało, ponieważ do tej pory zwracanie uwagi uczniom nie pomagało. Jej rodzice natomiast stwierdziliby, że to zwykłe zaczepki nowych kolegów i koleżanek. Nie wiedziała, co ma z tym zrobić.

Dziewczyna z opowiadania doświadcza bardzo niemiłego powitania w nowej szkole. Wszyscy od razu ją dyskryminowali, zamiast ją poznać, dowiedzieć się czegoś na jej temat. Dyskryminacja to świadome lub nieświadome niesprawiedliwe, nierówne, krzywdzące traktowanie osób ze względu na jakaś cechę,

Bohaterka z podanego przykładu doświadczyła dyskryminacji ze względu na swoje pochodzenie i kolor skóry. Nikt z uczniów klasy, do której dołączyła, nie próbował nawet jej poznać. Możliwe, że dzieci z tej klasy nie były przychylnie nastawione do niej przez uprzedzenie. Można je nabyć z różnych powodów np. przez oglądanie filmów albo po prostu poprzez rodzinę.

Według mnie dziewczyna ma trudną sytuację, która wydaje się bez wyjścia. Nie powinna jednak od razu poddać się i przejmować (nadto) zachowaniem innych. Zdarza się, że takie sytuacje wynikają z niewiedzy ludzi, a nie z prawdziwej niechęci do drugiej osoby. Czasami też człowiek dopuszcza się dyskryminowania innych, by zabłysnąć na forum klasy jako lider, dopuszczający do siebie tylko najlepszych. Może to również wynikać z lenistwa, gdyż trudniej jest się z kim zaprzyjaźnić niż szybko odrzucić.

Wiem, że w szkołach organizowane są specjalne programy dla klas, w których próbuje się nauczyć uczniów tolerancji. Jednak nie zawsze to działa. W takich sytuacjach można albo poddać się i zamknąć w sobie (czego nie polecam), albo nauczyć się z tym żyć, czyli na przykład nie zwracać na to większej uwagi czy nie brać tego do siebie. Wiem z doświadczenia, że to mało realne, ale jak się tego chce za wszelką cenę i stara się to uzyskać, poświęca się temu czas, to ignorowanie zaczepek staje się coraz łatwiejsze. Można również pokazać tym, którzy dokuczają, że potrafisz się obronić albo że jesteś w czymś naprawdę dobra i że bardziej przydasz się mu jako przyjaciel niż wróg. To ostatnie nie zawsze się udaje, ale jest realne.

Dziewczyna opisana w przykładzie może pokazać innym osobom z klasy, że dyskryminując ją, wiele tracą. Może to udowodnić np. zapisując się na różne kółka czy dostając dobre ocen z różnych przedmiotów.

Dyskryminacja to zjawisko, które jest przykre dla każdego, kto go doświadcza. Nie należy jednak poddawać się, a wręcz przeciwnie, udowodnić innym, że jesteśmy w stanie próbować z nią walczyć. Jeśli nie możesz zrobić tego sam, poproś o pomoc.

Magda Mieszczyńska, 8c

Ciekawostki

CHIŃSKI NOWY ROK

10 lutego rozpoczął się Chiński Nowy Rok. Potrwa on do 28 stycznia 2025. W kulturze chińskiej nowy rok oznacza koniec zimy i początek wiosny. Każdy rok w kulturze chińskiej związany jest z innym zwierzęciem z chińskiego zodiaku. W tym roku obchodzony jest tam rok smoka, który jest jednym z najważniejszych stworzeń w chińskiej mitologii. Paradoksalnie, jest to zły znak dla osób urodzonych w roku smoka, który przypada raz na 12 lat. Rok naszego własnego znaku zodiaku jest w tradycji chińskiej uważany za pechowy.

Obchody chińskiego Nowego Roku to radosne świętowanie pełne tradycji i zwyczajów, które są silnie zakorzenione w kulturze chińskiej. Niezależnie od tego, czy uczestniczy się w nich z wiarą w astrologię, czy też nie, obchody te dają możliwość doświadczenia radości i magii tego ważnego święta. Podczas chińskiego Nowego Roku ludzie składają sobie życzenia, odwiedzają swoich bliskich, biorą udział w tradycyjnych zabawach i zwyczajach, a także cieszą się wspólnym posiłkiem przygotowanym z tradycyjnych potraw.A oto kilka tradycyjnych sposobów, na świętowanie nowego roku w Chinach:

CZERWONE KOPERTY

W wielu regionach podczas chińskiego Nowego Roku rozdaje się czerwone koperty z pieniędzmi które są uważane za przynoszące szczęście i chroniące przed złem. Czerwony kolor symbolizuje radość i bogactwo, a pieniądze w kopercie mają przynieść powodzenie w nowym roku. Koperty te zazwyczaj rozdaje się starszym osobom oraz dzieciom.

TANIEC SMOKÓW

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów obchodów chińskiego Nowego Roku jest taniec smoków, podczas którego grupa ludzi przebranych za smoki i wy wykonuje specjalne układy choreograficzne. Taniec ten jest uważany za symbol szczęścia i obfitości, a także odstrasza złe duchy. W niektórych regionach trwa on nawet kilka dni i jest uważany za jedno z najważniejszych wydarzeń podczas obchodów Nowego Roku.

Gabrysia Cielemęcka, 6a

NADCHODZI DZIEŃ KOBIET

Wielkimi krokami zbliżamy się do bardzo ważnej daty w kalendarzu. Jest to 8 marca czyli Dzień Kobiet. Tego dnia swoje święto obchodzą wszystkie kobiety—i te małe i te duże.

W Dniu Kobiet mężczyźni wręczają kobietom-matkom, partnerkom, córkom, koleżankom kwiaty i drobne podarunki.

Co jednak podarować kobietom i dziewczynom w tym wyjątkowym dniu? Jak uczcić ich święto?

Niezależnie od wieku, zawsze pięknym gestem jest podarowanie kwiatów. Najbardziej popularne są oczywiście róże i tulipany. Myślę jednak, że dziewczyny ucieszą się z każdego rodzaju kwiatów, które otrzymają.

W tym dniu warto po prostu spędzić czas z kobietami, które są dla nas ważne. Babcię, mamę, przyjaciółkę czy koleżankę możemy zabrać na długi spacer. Jeśli dodatkowo zahaczymy po drodze o cukiernię lub kawiarnię, na pewno będzie to miły i słodki dodatek :)

Jeśli szukacie pomysłu na prezent dla ważnej dla Was kobiety warto pamiętać np. o biżuterii lub książce. Dobrymi prezentami dla koleżanek w szkole mogą być laurki, słodycze, breloczki, maskotki, kubki, książki czy gry planszowe.

Ważniejsze jednak od wszystkich prezentów i niespodzianek jest to, żeby wyrazić swoją radość i wdzięczność za to, że mamy takie osoby obok siebie. Warto powiedzieć, jak bardzo się je docenia. Możemy napisać list lub kartkę z podziękowaniami za to, że jesteśmy szczęśliwi z tego, że je mamy.

O ważnych dla nas osobach pamiętajmy nie tylko w dniu ich święta. Miły gest, dobre słowo czy mały upominek dany bez okazji na pewno sprawi radość każdej dziewczynie.

Koledzy, do dzieła! :)

Lilia Hambardzumyan, 6a

Kalendarz na luty ;)

SHAKIRA

Kolumbijska piosenkarka popowa.

47 urodziny (ur. 2 lutego 1977)

TADEUSZ KOŚCIUSZKO

Polski i amerykański generał.

278 urodziny (ur. 4 lutego 1746)

WANDA RUTKIEWICZ

Polska himalaistka i alpinistka.

81 urodziny (ur. 4 lutego 1943)

CRISTIANO RONALDO

Portugalski piłkarz, jeden z najzdolniejszych zawodników w historii tej dyscypliny.

39 urodziny (ur. 5 lutego 1985)

NEYMAR

Brazylijski piłkarz

32 urodziny (ur. 5 lutego 1992)

HUBERT HURKACZ

Polski tenisista.

27 urodziny (ur. 11 lutego 1997)

FRIZ (KAROL WIŚNIEWSKI)

Znany YouTuber, twórca "Ekipy", influencer, piosenkarz i przedsiębiorca.

DODA

Polska piosenkarka.

40 urodziny (ur. 15 lutego 1984)

MICHAEL JORDAN

Koszykarz, jeden z najlepszych graczy w historii NBA.

61 urodziny (ur. 17 lutego 1963)

MIKOŁAJ KOPERNIK

Polski astronom, matematyk, ekonomista, lekarz.

551 urodziny (ur. 19 lutego 1473)

ARKADIUSZ MILIK

Polski piłkarz, reprezentant kraju.

30 urodziny (ur. 28 lutego 1994)

ABRAHAM LINCOLN

Polityk, szesnasty prezydent USA.

215 urodziny (ur. 12 lutego 1809)

wyszukała: Jagoda Wrzosek, 6a

Wydanie „Szkolnego Kabla" stworzyli:

Bianka Federczyk, Ela Popławska, Gabrysia Cielemęcka, Iza Grabowska, Jagoda Wrzosek, Kuba Ziemek, Lidka Osińska, Lilia Hambardzumyan, Magda Mieszczyńska, Piotrek Bochenek, Tamara Czaja,

Redaktor naczelny: Olga Karasek

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2
IM. KSIĘŻNEJ ELEONORY CZARTORYSKIEJ
W RADZYMINIE